

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5325,Wystapienie-Prezydenta-RP-z-okazji-15-lecia-Polski-w-NATO.html>

04.05.2024, 05:40

12.03.2014

Wystąpienie Prezydenta RP z okazji 15-lecia Polski w NATO

Wystąpienie Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego wygłoszone podczas uroczystości z okazji 15. rocznicy przystąpienia Polski do Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego, odbywających się pod Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie 12 marca 2014 r.

Szanowny Panie Prezydencie,

*Panowie Marszałkowie, Panowie Ministrowie,
Wszyscy Szanowni Państwo, Drodzy Rodacy,*

Dokładanie 15 lat temu, tak jak dzisiaj, o godz. 19:00 czasu warszawskiego po drugiej stronie oceanu, w Stanach Zjednoczonych minister spraw zagranicznych, w rządzie Jerzego Buzka, Bronisław Geremek podpisał odpowiednie dokumenty akcesyjne do NATO. Podpisał je w imieniu rządu, który przeprowadził niełatwe negocjacje, który przyjął polskie zobowiązania z tytułu uzyskiwanego członkostwa, podpisał w imieniu nas wszystkich, w imieniu całej Polski!

Warto przypomnieć sobie tamtą radość i tamtą dumę, która była naszym udziałem, w chwili gdy dowiedzieliśmy się, że jesteśmy jako kraj, jako państwo członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego! Myślę, że wielu z nas pomyślało wtedy: „Jesteśmy bezpieczni”, pomyślało: „Doczekaliśmy”, „Doczekaliśmy ugruntowania naszej wolności”.

Przecież wiemy, że my, Polacy znamy cenę wolności.

Znamy dobrze cenę niepodległości, bo pamiętamy czas, gdy nie byliśmy wolni i niepodlegli. Gdy marzyliśmy o suwerenności. Pamiętamy też jak długo przyszło walczyć o odzyskanie wolności.

Dlatego ceniąc wolność własną, rozumiemy i wspieramy dążenia innych do wolności. Cenimy zwłaszcza dążenia tych, którzy idą drogą podobną do naszej, drogą od totalitaryzmu ku demokracji, drogą poprzez zrywanie kolejnych więzów pojałtańskich zależności, drogą poprzez bolesne doświadczenia przynależności do sowieckiego imperium. My, Polacy podążamy tą drogą konsekwentnie od 25 lat.

To nie przypadek, że wolna Polska najpierw zabiegała o uczestnictwo w NATO. Pragnęliśmy bowiem uzyskać poczucie bezpieczeństwa – tak konieczne dla kraju w trakcie głębokiej przebudowy. Liczyliśmy wtedy, że jako członek Sojuszu łatwiej uzyskamy też członkostwo w Unii Europejskiej. Ta strategia przyniosła nam sukces. Jesteśmy i w NATO, i w Unii Europejskiej! Trudno wyobrazić sobie mocniejsze gwarancje naszego, polskiego bezpieczeństwa.

Jesteśmy wdzięczni Opatrzności czy losowi za dar mądrości narodu. Jesteśmy dumni z odwagi i konsekwencji przywódców politycznych wielkiego ruchu Solidarności i dawnej opozycji antykomunistycznej, która wyznaczyła ambitny kierunek „ku Zachodowi” na samym początku polskich przemian. Jesteśmy wdzięczni i dumni z powodu zachowań całego narodu, z powodu zgody narodowej, która towarzyszyła ponad partyjnymi podziałami,

towarzyszyła polskim staraniom o członkostwo w NATO.

W narodowej pamięci powinniśmy więc zachować wdzięczność dla wszystkich zasłużonych, szacunek dla całego narodu, pamięć tych, którzy nam pomogli w dążeniu do Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Pewnie każdy z nas ma jakieś wspomnienie związane z tym niezwykłym czasem, kiedy odzyskiwaliśmy wolność i marzyliśmy o pełnym bezpieczeństwie.

Dla mnie takim dniem szczególnym, który zapadł mi w pamięci jest dzień 28 października 1992 roku, gdy w imieniu rządu polskiego uczestniczyłem w niezwykłym wydarzeniu, jakim było opuszczenie terytorium państwa polskiego przez ostatni zwart związek taktyczny Armii Czerwonej. Pamiętam swoje wzruszenie, pamiętam swoją radość, którą trudno było okazywać w obliczu tych, którzy opuszczali, na szczęście opuszczali terytorium państwa polskiego. Pamiętam także swoje myśli. Kierowałem je ku świeżo, niedawno zmarłemu ojcu, wyklętemu żołnierzowi, żołnierzowi Armii Krajowej, żołnierzowi spod Drezna, człowiekowi, który marzył i czekał na wolną Polskę.

Doczekał się wolnej Polski, nie doczekał tego szczególnego momentu wyjścia ostatniego sowieckiego żołnierza z ziem polskich.

Powinniśmy też dzisiaj przypomnieć sobie nawzajem o minionych polskich lękach, które już nie są naszym udziałem. O tym, jak w polskich domach zadawaliśmy straszne pytanie „wejdą czy nie wejdą?”. Obawialiśmy się przecież często, że obce wojska narzucą nam obce zasady, ograniczą naszą wolność, nasze ambicje, nasze dążenia i naszą narodową dumę...

Wiemy, że takie pytania, nurtują dzisiaj naszych ukraińskich sąsiadów. Dlatego okazujemy im także i w tym dniu 15-lecia członkostwa w Sojuszu naszą solidarność i naszą wiarę w kolejne zwycięstwo słusznej sprawy wolności.

Jestem pewien, że w takim momencie my wszyscy doceniamy w sposób szczególny fakt że jesteśmy w NATO, w sojuszu, który nie sięga po cudze terytoria, bo został stworzony po to, by solidarnie i skutecznie bronić terytoriów krajów członkowskich. Bronić wolności i zasad, które razem wyznajemy i razem realizujemy.

Ale musimy też pamiętać, że na nasze polskie bezpieczeństwo składa się nie tylko przynależność do najpotężniejszego sojuszu świata mającego w swym składzie także supermocarstwo, jakim są Stany Zjednoczone Ameryki. Musimy pamiętać, że nasze bezpieczeństwo to także nasza polska armia, nasze zobowiązania sojusznicze, nasz własny wysiłek. To także nasza determinacja do obrony polskiego terytorium, polskich interesów, polskiej potrzeby życia w wolności.

Spółeczeństwa, które nie cenią własnej armii, nie rozumieją jej roli w państwie, jej znaczenia dla trwania narodu, prędzej czy później stają w obliczu zagrożenia niepodległego bytu.

Dlatego konsekwentnie budujemy polskie zdolności obronne, konsekwentnie modernizujemy nasze siły zbrojne, realizujemy kolejne ambitne programy zbrojeniowe, konsekwentnie umacniamy naszą pozycję w NATO i w Unii Europejskiej.

Ale musimy też uświadomić sobie, że armia to nic innego jak opisana trochę w staroświeckim stylu w Konstytucji 3 Maja „siła zbrojna i porządna wydobyta z całego Narodu” – wydobyta z siły całego narodu!

Dlatego musimy pamiętać, że oprócz NATO, oprócz własnej silnej armii, konieczne jest kształtowanie i pielęgnowanie postaw całego społeczeństwa, a szczególnie młodego polskiego pokolenia – tak by było ono świadome konieczności obrony Polski i czuło się odpowiedzialne za jej bezpieczną przyszłość.

Oprócz nowoczesnych wymiarów polskiego patriotyzmu – dobrej pracy, dobrej nauki, stałego dbania o siebie, o własny rozwój, o własną rodzinę – konieczny jest i ten rys polskiego patriotyzmu, zapisany na tablicach Grobu Nieznanego Żołnierza, przed którym stoimy. Patriotyzmu służby, ofiary i wyrzeczeń, patriotyzmu odpowiedzialności za bezpieczeństwo Ojczyzny.

W dniu tak szczególnym pragnę podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do uzyskania przez Polskę członkostwa w NATO. Pragnę podziękować państwom członkowskim, Polskim politykom, polskim żołnierzom, przede wszystkim tej całej ogromnej większości polskiego społeczeństwa, która wtedy udzieliła i nadal udziela swego poparcia dla polskiej obecności w Sojuszu.

Serdecznie dziękuję!

[Tweetnij](#)